

VII Forum Samorządowe

Szczecin, 20-21 czerwca 2011

Piątek | 17 czerwca 2011

Dodatek specjalny

Szczecińska debata samorządowców

VII Forum Samorządowe to konferencja poświęcona problematyce funkcjonowania, współpracy i finansowania samorządów

Forum jest przedsięwzięciem cyklicznym, organizowanym w Szczecinie od 2004 r. w formie dwudniowych prezentacji i dyskusji panelowych, w gronie reprezentantów Rządu RP, Parlamentu Europejskiego, samorządów i najważniejszych polskich ośrodków akademickich.

VII Forum Samorządowe odbywa się pod hasłem „Wyzwania dla samorządu terytorialnego w nowej perspektywie europejskiej”.

Strasburg – Bruksela – Warszawa

– Unia Europejska stawia na siłę regionów i współpracę z nimi – mówi Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, który objął patronat honorowy nad debatą samorządowców. – Konsekwentnie dąży do aktywnego zaangażowania ich w proces realizacji jej strategii i polityk. VII Forum Samorządowe w Szczecinie to ważny krok na drodze urzeczywistnienia tego celu – podkreśla przewodniczący.

Jej europejski wymiar wzmacnia obecność w Szczecinie gościa honorowego – komisarza UE ds. programowania i budżetu Janusza Lewandowskiego, który wygłosi wykład inauguracyjny. Honorowe miejsce na sali obrad zarezerwowano również oczywiście dla Elżbiety Bieńkowskiej, ministra rozwoju regionalnego RP.

Prestiżowy, międzynarodowy charakter

Tegoroczne spotkanie odbywa się, podobnie jak w roku ubiegłym, w poszerzonej formule – z udziałem zagranicznych partnerów z Niemiec, Ukrainy, Szwecji, Czech, Słowacji i Węgier oraz z udziałem przedstawicieli Komisji Europejskiej. Zaproszeni zostali również goście z Białorusi i Rosji.

W gronie międzynarodowych ekspertów na płaszczyźnie wspólnej debaty omawiane będą regionalne, ale i narodowe problemy samorządności terytorialnej. – Łączą nas wspólne cele. Dwie dekady temu nasza samorządność czerpała z bogactwa doświad-



czeń europejskich partnerów, dorobek 20-lecia polskich samorządów byłby mniejszy bez tego wsparcia – przypomina Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego.

Nowa perspektywa europejska – silne regiony i współpraca

Tematyka paneli jest bardzo zróżnicowana. Punktem centralnym konferencji będą zagadnienia związane z nową perspektywą finansową UE na lata 2014 – 2020 i jej konsekwencja-

mi dla jednostek samorządu terytorialnego. Przedstawiona zostanie także problematyka dotycząca roli partnerstwa publiczno-prywatnego w rozwoju gospodarczym gmin i miast. Ważną częścią spotkania będzie omówienie możliwości stymulowania innowacyjności i budowania płaszczyzn współpracy gospodarczej, między innymi w ramach Partnerstwa Wschodniego, któremu poświęcony jest osobny panel. W czasie obrad nie zabraknie także debaty na temat nauki i jej służebnej roli dla jednostek samorządu teryto-

rialnego oraz omówienia sposobów wspierania przedsiębiorstw w ramach współpracy pomiędzy strukturami samorządowymi a ośrodkami naukowo-badawczymi.

– Szczecińska konferencja to jedna z nielicznych okazji, aby cenione autorytety, specjaliści, znawcy problemu wspólnie poruszali kwestie kluczowe dla funkcjonowania samorządów. Forum Samorządowe stanowi znakomitą platformę wymiany doświadczeń i daje podstawy do budowy partnerskich więzów współpracy. To miejsce kre-

owania wizji nowych projektów, również tych międzynarodowych – zapewnia Piotr Krzystek, prezydent Szczecina.

Organizatorzy

Organizatorami przedsięwzięcia są województwo zachodniopomorskie, gmina miasto Szczecin, Uniwersytet Szczeciński, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego Zygmunt Berdychowski oraz Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Samorząd jest częścią państwa



Olgierd Dziekoński
Kancelaria Prezydenta RP

Szczecińskie forum odbywa się po raz siódmy, więc jest to dowód na potrzebę organizowania tego rodzaju spotkań. Fora dają możliwość wymiany pomysłów na zarządzanie i funkcjonowanie samorządami. Działalność samorządowa jest szczególnie dlatego, że każde miasto czy gmina jest inne, ale pewne pomysły można wprowadzać w ży-

cie, dostosowując je do lokalnych wymogów. Wymiana dobrych praktyk jest więc jedną ze szczególnych wartości tego rodzaju spotkań. Szczecińskie forum jest także miejscem spotkań administracji rządowej, środowisk uczelnianych i przedstawicieli samorządu. W takich warunkach strony dyskutują o sprawach ułatwiających wzajemne funkcjonowanie z lep-

szym zrozumieniem w przeszłości. Fora dają bardzo istotny sygnał wszystkim uczestnikom świata zewnętrznego, również tym poza Polską, że polski samorząd jest istotną częścią państwa i zdolność budowania nowych wartości nie może nie być brana pod uwagę, gdy mówi się o spójności, szczególnie w kontekście naszej obecności we Wspólnocie Europejskiej.

Przed nami wielka szansa



Elżbieta Bieńkowska
minister rozwoju regionalnego

gionalne programy operacyjne. Pierwszy raz w historii województwa musiały samodzielnie zmierzyć się z kontraktowaniem i wydatkowaniem funduszy europejskich. Z satysfakcją stwierdzam, że wywiązały się z tego zadania bardzo dobrze.

W ostatnim roku dokonało się w regionach znaczące przyspieszenie – ponad 75 proc. środków zostało już zakontraktowanych. Świadczy to o dużej determinacji i skuteczności samorządów, które doskonale wykorzystują szansę, jaka została im dana przez Unię Europejską.

Ich zaangażowanie w utrzymanie polityki spójności jest tak istotne, ponieważ w kolejnej perspektywie będziemy chcieli skierować jeszcze więcej pieniędzy niż obecnie na poziom regionalny. Już teraz wyraźnie widać, że pewne projekty województwa mogą z powodzeniem realizować samodzielnie. Nie mamy wątpliwości, że to właśnie samorządy wiedzą najlepiej, co jest potrzebne, aby pobudzić rozwój w ich regionach.

Dlatego tak cennym przedsięwzięciem jest coroczne Forum Samorządowe, gdzie możliwa jest wymiana doświadczeń i dobrych praktyk.

Tegoroczne VII Forum Samorządowe praktycznie zbiega się z datą przejęcia przez Polskę prezydencji w Radzie UE. Przed nami wielka szansa, a zarazem wyzwanie. Nadchodzące półrocze będzie kluczowym dla kształtu kolejnej perspektywy finansowej. Na Polsce spoczywa zatem ogromna odpowiedzialność. Chcemy głośno mówić nie tylko o swoim sukcesie, który jest również sukcesem samorządów, ale przekonać lub utwierdzić w przekonaniu inne państwa członkowskie, że polityka spójności daje impuls do rozwoju wszystkim europejskim regionom. Współpraca z samorządami jest tu nieodzowna.

Pamiętajmy, że z przyznanego nam 68 mld euro aż 25 proc. przeznaczaliśmy na re-

Bo w jedności siła



Jacek Majchrowski
prezydent Krakowa

Uważam, że Forum Samorządowe to doskonała inicjatywa. Szczególnie w okresie, gdy samorządy borykają się z kolejnymi zadaniami nakładanymi przez rząd, na które nie otrzymują pełnego finansowania,

utrudniającym inwestowanie rozporządzeniem ministra finansów, czy nie do końca korzystnymi propozycjami nowelizacji ustawy o finansach publicznych. W tej sytuacji jest bardzo ważne, by samorządowcy mieli okazję do spotkań, wy-

miany poglądów i doświadczeń, wysłuchania przedstawicieli rządu i ekspertów, a czasem też ponarzekania. Zainteresowanie w środowisku samorządowców tego typu spotkaniami udowodnia, jak bardzo są one potrzebne.

Drzwi nie zawsze są zamknięte



Piotr Jedliński
prezydent Koszalina

Forum Samorządowe to bezpośrednia możliwość wymiany doświadczeń pomiędzy samorządowcami. Każdy z nas boryka się z takimi samymi problemami, zadaniami, różnorodnymi przepisami, które utrudniają działalność. Forum jest miejscem, aby o tym podyskutować, przekazać najlepsze

praktyki i doświadczenia. Czasem nie warto wyważać otwartych drzwi tam, gdzie ktoś już przetała drogę. I to jest chyba najważniejszą ideą spotkań Forum Samorządowego w Szczecinie.

Oczywiście ważna jest również integracja środowiska, poznanie ludzi, którzy decydują przecież o rozwoju naszego re-

gionu, poznanie jego kierunków i następnie umiejętne wpiisanie własnego samorządu w rozwiązania regionalne, służące tak społeczności lokalnej, jak i mieszkańcom województwa. Forum jest również okazją do zaprezentowania i promocji miasta. Ma więc także pewien wymiar marketingowy, kreujący markę.

Możliwość dla nowych więzów

Unia Europejska jest zainteresowana stabilnym i skutecznym zarządzaniem, a więc rozwojem gospodarczym na jej wschodnich granicach. Jednocześnie partnerzy UE w Europie Wschodniej i na Kaukazie Południowym pragną wzmocnienia stosunków z Unią. Polityka Brukseli dotycząca tych państw powinna być aktywna i jednoznaczna. Unia udziela poparcia swoim partnerom w ich wysiłkach zmierzających do zbliżenia się do Wspólnoty, a także wspiera wdrażanie reform przewidzianych w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa.

W ciągu 15 lat na wschodnim obszarze od granicy Unii doszło do znaczących zmian. Wzrasta odpowiedzialność UE wobec partnerów dotycząca udzielania im pomocy w realizacji zadań, a także poparcia ich dążeń do pogłębiania tej współpracy.

Dzisiaj nadszedł czas na dokonanie następnego kroku w sto-

sunkach z państwami partnerskimi. W tym kontekście ważnym czynnikiem jest projekt Partnerstwa Wschodniego, który proponuje sześciu państwom konkretną inicjatywę. Większość z nich jest już znana na Ukrainie. Wymagają one przeprowadzenia rozmów oraz podpisania umów dotyczących utworzenia strefy wolnego handlu, a także zniesienia wiz dla Ukraińców do państw Unii Europejskiej.

Otwarte rynki oraz integracja gospodarcza są niezwykle ważne zarówno ze względu na rozwój państw partnerskich, jak i dla pogłębiania partnerstwa z Unią. Dlatego umowy o stowarzyszeniu przewidują m.in. wzajemny dostęp do rynków, co otworzy nowe możliwości dla zainteresowanych stron i stanie się podwaliną stabilizacji politycznej.

Celem umów o stowarzyszeniu jest utworzenie głębokiej i kompleksowej strefy wolnego

handlu z każdym z państw partnerskich, członków Światowej Organizacji Handlu. Będą one dotyczyły także energetyki. Umowy o utworzeniu strefy wolnego handlu przewidują zobowiązania stron dotyczące współpracy prawnej w sferze handlowej. Będą sprzyjały modernizacji gospodarki w państwach partnerskich poprzez zatwierdzenie listy niezbędnych reform gospodarczych. Otworzą nowe możliwości dla wzmocnienia ruchu towarów, kapitału i usług.

Odpowiednie badania oraz sprawozdania Komisji Europejskiej dotyczące realizacji Europejskiej Polityki Sąsiedztwa pomogą ocenić stan gotowości każdego z państw partnerskich. Kompleksowy program rozwoju będzie pomocny w przygotowaniach do negocjacji i realizacji zobowiązań w ramach utworzenia strefy wolnego handlu. Później ma nastąpić rozwój sieci dwustronnych umów między partnerami, co pozwoli utwo-

żyć gospodarczą wspólnotę sąsiedztwa. Jednocześnie zostaną wdrożone przedsięwzięcia w poszczególnych branżach ułatwiające dostęp do rynków.

W branży rolniczej z państwami partnerskimi zostaną podjęte rozmowy dotyczące ujednolicenia nazewnictwa geograficznego. Przewidziany jest dialog dla polepszenia obustronnego porozumienia między Unią Europejską i państwami partnerskimi w celu zharmonizowania wspólnych działań dotyczących polityki rolnej.

Kolejna kwestia – obrona praw własności intelektualnej – może być wzmocniona zarówno poprzez rozszerzenie dialogu, jak i ratyfikację umów między partnerami i Europejskim Biurem Patentowym.

Inne trudności to problemy strukturalne niektórych partnerów. Ich źródłem są różnice społeczno-gospodarcze w poszczególnych regionach i grupach społecznych. Wszystkie te państwa pragną

zbliżenia gospodarczego z UE. Państwa Partnerstwa Wschodniego powinny być przygotowane do korzystania z doświadczeń i mechanizmów rządzących polityką społeczno-gospodarczą UE. Komisja proponuje: podstawą dialogu o wzajemnym porozumieniu polityki regionalnej stanie się memorandum.

Doświadczenie Unii będzie sprzyjać rozbudowie administracyjnego potencjału zarówno na szczeblu lokalnym, jak i państwowym. Wspólnota będzie także wspierać plany rozwoju. Ważną jest kwestia udzielania dodatkowej pomocy finansowej lub współpracy z partnerami pilotażowych programów rozwoju regionalnego zorientowanych na rozwiązanie potrzeb miejscowych, takich jak: infrastruktura, ludzki kapitał, małe i średnie przedsiębiorstwa, współpraca ma się opierać na unijnej polityce równych szans.

Nacisk zostanie położony na bezpośrednią współpracę między regionami Unii i państwami partnerskimi z udziałem odpowiedzialnych partnerów w istniejących transgranicznych programach obejmujących Europę Połu-

dniowo-Wschodnią, Środkową i Północną. Nastąpi rozszerzenie przygranicznej współpracy finansowanej w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa.

Pogłębienie stosunków z państwami partnerskimi w ramach Partnerstwa Wschodniego to zarówno imperatyw kategoryczny, jak i inwestycja polityczna UE, która służyć będzie obydwóm Europom. Partnerstwo Wschodnie przyspieszy reformy, połączy rynki i społeczeństwa, a więc podniesie poziom stabilizacji i będzie przeciwwagą wobec zagrożenia, jakim mogą się stać nowe linie podziału na kontynencie.

Komisja Europejska apeluje do Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego o istotne polityczne i finansowe wsparcie Partnerstwa Wschodniego.

Walentyn Pidłwyski,
szef Centrum Programów
Inwestycyjno-Innowacyjnych
przy Instytucie Badań
Strategicznych w Kijowie.
Tezy z wystąpienia podczas VII Forum Samorządowego w Szczecinie
20 - 21 czerwca 2011 r.
— tłumaczyła Tatiana Serwetnyk



• Inauguracja obrad plenarnych VI Forum Samorządowego



Samorządy a gospodarcza i społeczna spójność



Daniel Braun
wiceministerstwo rozwoju regionalnego Republiki Czeskiej

Europa, jej państwa i regiony, ma do czynienia z koniecznością dostosowywania się do globalnych wyzwań, które mogą stanowić zagrożenie dla ich konkurencyjności, zatrudnienia i spójności społecznej. Polityka spójności jest głównym instrumentem Unii Europejskiej, który mobilizuje terytorialną aktywność i potencjał regionów, kładąc nacisk na integrację terytorialną. Innymi słowy, pozwala na połączenie różnego rodzaju polityki, w zależności od potrzeb danego obszaru.

W Republice Czeskiej istnieje 14 regionów samorządowych reprezentujących samorządy terytorialne. Takie rozwiązanie weszło w życie 1 stycznia 2000 r. Regiony mają szeroki zakres uprawnień i obowiązków, które zostały im powierzone w wyniku reformy administracji publicznej w latach 2000 - 2002. Są to instytucje prawa publicznego mające własny majątek i dochody uregulowane przepisami prawa.

Rola regionów samorządowych zwiększała się przez 11 lat istnienia. Stanowią one dzisiaj ważny element budowania i wdrażania polityki rozwoju regionalnego w Republice Czeskiej.

Odgrywają rolę w dziedzinie usług użyteczności publicznej - są założycielami i administratorami szkół ponadpodstawowych. Tworzą plany rozwoju usług społecznych w zakresie swoich kompetencji, organizują świadczenia zdrowotne, transport publiczny, zarządzają drogami II i III klasy.

Poza Pragę, która jest jednym z najbogatszych regionów UE pod względem PKB, gospodarka czeskich regionów mieści się w wąskim przedziale pomiędzy 62 a 74 proc. średniego PKB w Unii Europejskiej. Jednakże biorąc pod uwagę znaczne różnice w warunkach, gospodarce i strukturze społecznej, ekonomiczne perspektywy poszczególnych regionów znacznie się od siebie różnią. Regiony te korzystają z programów finanso-

wanych z funduszy strukturalnych UE, by eliminować nierówności między sobą. W tym celu niektóre regiony zrzeszają się w ramach tzw. spójności regionów na poziomie NUTS II. Dodatkowo regionalne programy operacyjne są tak ustawione, by uzupełniać programy sektorowe na poziomie krajowym. W zglobalizowanym świecie, z ujednoliconym systemem gospodarczym, relacje między państwem a regionami stają się jeszcze ważniejsze, ale i bardziej skomplikowane.

Uważam, że podziały na lokalne kontra globalne, regionalne kontra krajowe są w dużym stopniu sztuczne, ponieważ istnieje o wiele więcej warstw. Poza tym coraz trudniej jest ocenić, co nadal traktowane jest jako lokalne w danym kontekście, a kiedy jest to regionalne lub krajowe. Mamy do czynienia z takimi sytuacjami dookoła nas, z międzynarodowymi firmami tworzącymi oddziały w naszych krajach. Jest również oczywiste, że mimo integracji, jaka zaszła w ciągu ostatnich dekad, państwo odgrywa nadal kluczową rolę w rozwoju i regiony muszą pracować ramię w ramię z państwem. W przypadku przedsiębiorstw globalizacja wpływa na rozkład badań i rozwoju oraz usług towarzyszących na danym terytorium. Możemy podawać przykłady globalnych firm przyciągających poddostawców w rejony, w których się lokują, wpływając tym samym na lokalne zatrudnienie, wynagrodzenie, wymagane kwalifikacje, a poprzez to stwarzając zapotrzebowanie na usługi publiczne, które w sferze prywatnej nie mogą być zapewnione. W świecie tak skomplikowanych interakcji regionalne i lokalne czynniki muszą wchodzić w interakcje z państwowymi i odwrotnie.

Kiedy patrzymy na to, co Unia Europejska robi w tej sytuacji, nie można pominąć Strategii Europa 2020 przyjętej w czerwcu 2010 roku. Jest to podstawowa średniookresowa wizja polityczna UE. Celem jest tu ożywienie wzrostu gospodarczego w ciągu najbliższego dziesięciolecia do 2020 roku, tak by Unia stała się inteligentnym i zrównoważonym wsparciem gospodarki w tym szybko zmieniającym się świecie. Nie tylko rządy państw członkowskich, ale także rządy na szczeblu regionalnym stoją przed wyzwaniem, jak osiągnąć pięć wyznaczonych celów obejmujących zatrudnienia, innowa-

cje, edukację, integrację społeczną, zmiany klimatyczne i energię. W przygotowaniach do następnego okresu programów Polityki Spójności Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Republiki Czeskiej jest w ścisłej współpracy z samorządami regionalnymi (w odniesieniu do faktu, że polityka regionalna UE jest ze swej natury ukierunkowana na regiony). Komplet niezbędnych materiałów eksperckich jest w trakcie opracowywania i koncentruje się na źródłach rozwoju społeczno-gospodarczego, a także daje wstępne ekspertyzy i ramowe pomysły kierunków przyszłych priorytetów. Ze wstępnych analiz mogą zostać określone następujące obszary: rozwój dodatkowej infrastruktury technicznej, zarówno transportowej (drogi, koleje), jak i ochrony środowiska (gospodarka wodno-ściekowa); kwestia rozwoju zasobów ludzkich, ze szczególnym uwzględnieniem wzmocnienia roli nauki i badań oraz edukacji, ściśle powiązanych z regionalnymi rynkami pracy; zwiększenie zatrudnienia i podstaw gospodarczych regionów samorządowych z naciskiem na wspieranie otoczenia biznesu dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Nie są wyznaczone inne cele Strategii Europa 2020 skierowane zarówno na poziom regionalny i krajowy, jak i np. ubóstwo i wykluczenie społeczne. Republika Czeska należy bowiem do krajów europejskich o najniższym odsetku mieszkańców żyjących poniżej progu ubóstwa (8, 16 proc. - 2009), znaczne różnice można znaleźć na poziomie regionalnym (regiony o wysokiej stopie bezrobocia, niepełne rodziny z dziećmi), dlatego tak niezbędne jest podjęcie wysiłków w celu zmniejszenia liczby osób w ramach tej kategorii na poziomie regionalnym. Problem starzenia się mieszkańców nabiera coraz większego znaczenia - struktura wiekowa ludności w tym kraju jest coraz bardziej regresywna, zmiany demograficzne (starzenie) modyfikują strukturę zatrudnienia naszego społeczeństwa i to już teraz stawia przed nami pytanie, jak radzić sobie z wynikami gospodarczymi, równością i solidarnością międzypokoleniową.

Uważam, że obecne wyzwania mogą być włączone do istniejących instrumentów Polityki Spójności, a także pomóc regionom, w harmonii z interwencjami na szczeblu państwowym, z powodzeniem realizować wyżej wymienione cele

Szansa na nowe kontakty gospodarcze



Tomasz Lenz
poseł na Sejm

Partnerstwo Wschodnie powołane do życia w 2009 roku to bez wątpienia jedna z najistotniejszych inicjatyw podjętych przez Unię Europejską po rozszerzeniu Wspólnoty w latach 2004 i 2007. Jej znaczenie wynika z wielu ekonomicznych, geostrategicznych, jak i politycznych przyczyn. Stanowi bowiem szansę na wzmocnienie ustrojów demokratycznych w krajach partnerstwa, ale także na intensyfikację relacji pomiędzy krajami, regionami i obywatelami. Niebagatelną rolę może tu odegrać Polska, która przejmując przewodnictwo we Wspólnocie, będzie nadawać ton dyskusjom wewnątrz Unii i wyznaczać pola wzmożonej aktywności Wspólnoty.

Liczymy na to, że instrumenty Partnerstwa Wschodniego zostaną w optymalny sposób wykorzystane przez podmioty zarówno po stronie polskiej, jak i krajów partnerstwa. Do lepszej obustronnej współpracy przyczyniać się mają inicjatywy flagowe, wśród których istotne jest wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Projekt ten, mający na celu wsparcie kredytowe i techniczne (SME Facility, East Invest), pozwoli przedsiębiorstwom z tych krajów na sprawne funkcjonowanie po utworzeniu pogłębianej strefy wolnego handlu z UE.

W ramach programu możliwe są wymiany, praktyki i staże zawodowe, delegacje personelu z krajów partnerskich do bliźniaczych instytucji w państwach członkowskich UE oraz stypendia dla szkoleń zawodowych. Adresem tego funduszu są instytucje administracji publicznej państw partnerskich, państw-członków Unii oraz instytucji uniijnych zaangażowanych w szkolenia i inne programy reform instytucjonalnych.

W ramach Partnerstwa Wschodniego uruchomiony zo-

stał także program ds. kultury. Obejmuje on całą kulturę, w tym kino i sektor audiowizualny, sztukę współczesną, dziedzictwo materialne i niematerialne, jak również wsparcie dla inicjatyw w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego. Umożliwia pomoc techniczną instytucjom kultury, ale także organizowanie seminariów i warsztatów na temat polityki kulturalnej czy promocję współpracy regionalnej oraz rozwój regionalny.

Obok stref wolnego handlu i programów wspierających inwestycje w obszarze kultury ważne z punktu widzenia samorządów będą także umowy dotyczące ruchu wizowego. Liberalizacja przepisów przyczyni się do intensyfikacji kontaktów handlowych i współpracy gospodarczej, jak również rozszerzenia możliwości pobytu w Unii Europejskiej m.in. dla studentów i naukowców. Wiele regionów może dzięki temu rozwijać współpracę uniwersytecką, która zwiększy potencjał uczelni.

Warto wykorzystać tę szansę, która może przynieść wymierne korzyści ekonomiczne, polityczne i społeczne polskim miastom i gminom.



Janusz Król
redaktor naczelny
Pisma Samorządu Terytorialnego
„Wspólnota”

Forum jest formą wymiany informacji między samorządami, głównie w układzie regionalnym. Jest to także wymiana informacji w szerszym za-

Targi doświadczeń

kresie, ponieważ cechą szcześcińskiego forum jest jego międzynarodowy charakter. Przyjeżdżają tam Niemcy z rejonów przygranicznych, ale też z głębi Niemiec. Dzięki temu istnieje możliwość bezpośredniej wymiany informacji o ważnych działaniach po jednej i drugiej stronie granicy. W forum szcześcińskim oczywiście uczestniczą też przedstawiciele innych krajów i regionów, jednak sądzę, że należy tu zwracać

szczególną uwagę na międzyregionalny, polsko-niemiecki charakter imprezy.

Forum jest bez wątpienia korzystne dla regionu i Szczecina w kontekście promocyjnym. Korzyścią dla uczestników jest wiedza o tym, kto, co i w jaki sposób osiągnął jakies cele na swoim terenie. To wymiana doświadczeń, często bezcennych. I dobrze się dzieje, że tego rodzaju spotkań jest w Polsce więcej.



Janusz Żmurkiewicz
prezydent Swinoujścia

Łapmy okazję

spotkać się i rozmawiać o ważnych dla nas problemach z przedstawicielami rządu, konkretnych ministerstw, organizacji gospodarczych.

Rola samorządu, niestety, nadal jest marginalizowana, choć tak naprawdę to on jest najważniejszym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego państwa dzięki chociażby zdobywanym i konsumowanym

środkom unijnym. Tak naprawdę to my walczyliśmy z bezrobociem, inflacją. To nas bezpośrednio dotyczą zmiany w zapisach prawa.

Mam również nadzieję, że kolejne forum nie będzie odbywało się, jak ostatnio, w gronie tylko samorządowców. My naprawdę chcemy rozmawiać o nurtujących nas problemach. Musimy mieć jednak z kim.



♦ W kuluarach VI Forum Samorządowego, z lewej strony - prezydent Szczecina Piotr Krzystek

Spotkania samorządowców są bardzo ważne. Tak naprawdę nie mamy zbyt wielu okazji, aby

Szczecin wystartował!

ROZMOWA | Piotr Krzystek, prezydent Szczecina, odpowiada na pytania, dlaczego konkurencyjność i innowacyjność to kluczowe tematy VII Forum Samorządowego w Szczecinie

Jednym z czynników determinujących konkurencyjność jednostek samorządu terytorialnego jest innowacyjność. Czy Szczecin jest innowacyjny?

PIOTR KRZYSZEK: Szczecin prężnie się rozwija. Wystarczy spacer przez centrum miasta, aby dostrzec wszechobecne dźwigi i liczne budowy. Ten rok jest rokiem rozkwitu inwestycyjnego dla naszego miasta. Dynamika gospodarcza konkretyzuje się głównie w regionach metropolitalnych, których stolice mają być czołowymi centrami usług i innowacji, wiedzy i kształcenia. Dość precyzyjnie określiliśmy kierunki rozwoju samego miasta, ale i całej metropolii. Znamy nasze słabe i mocne strony. Innowacyjność jest jedną z naszych największych szans. Mocno w nią inwestujemy.

W jaki sposób?

Stawiamy głównie na branżę IT oraz BPO. Miasto dąży do tworzenia centrów tych branż, w których będą mogły lokalizować się firmy. W budowie są nowe biurowce, które zostaną ukończone do 2013 roku. Dzięki temu Szczecinowi przybędzie kilkadziesiąt tysięcy metrów nowoczesnej powierzchni biurowej. Jedną z ważniejszych inwestycji w tym zakresie jest Szczeciński Park Naukowo-Technologiczny, który realizuje projekt Pomerania Technopark. Otrzymałoby dofinansowanie unijne na jego realizację. Dodatkowo miasto wspiera projekt w kwocie 53,1 mln zł. W obiektach centrum komputerowego, centrum innowacji oraz centrum inkubacji o wysokim standardzie technicznym prowadzić będą działalność istniejące i nowo powstające firmy w branży wysokich technologii, technik informacyjnych, ośrodki badawczo-rozwojowe. Dzięki temu w jednym miejscu będą zlokalizowane firmy specjalizujące się w IT. Innym przykładem jest działalność firmy Tieto Polska, która

przy współudziale miasta otrzymała grant rządowy, dzięki czemu rozwija swoją działalność w Szczecinie i tworzy miejsca pracy.

Można powiedzieć, że metropolitalność równa się konkurencyjność plus innowacyjność. Wobec tego pojawia się nowe pytanie. Czy Szczecin rzeczywiście jest metropolitalny?

Szczeciński Obszar Metropolitalny zamieszkuje 630 tys. osób, z tego sam Szczecin – 406 tys. Przy okazji warto zauważyć, że nasza metropolia jest tą, która sięga poza granice państwa, bowiem współpraca gospodarcza, społeczna czy kulturalna często ma wymiar transgraniczny. Żadna inna duża aglomeracja miejska nie dysponuje tak wszechstronnymi możliwościami nawiązywania różnorodnych relacji i kooperacji z Niemcami. To niewątpliwie wzmacnia znaczenie Szczecina jako metropolii. Organizacja przestrzenna obszarów metropolitalnych w Polsce sprawia, że tylko nasze miasto ma zasięg oddziaływania niepokrywający się z żadnym innym sąsiadującym ośrodkiem metropolitalnym w Polsce.

Jakie czynniki służą umacnianiu konkurencyjności w regionie?

Ogromnym atutem Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego jest bogata oferta terenów inwestycyjnych. Na tym obszarze działa kilka parków przemysłowych mających tereny objęte specjalnymi strefami ekonomicznymi. W samym Szczecinie od lipca 2010 roku funkcjonuje również SSE. To łącznie ponad 300 ha terenów inwestycyjnych. Aktualnie przygotowujemy się do uzbrajania gruntów w Gryfińskim Parku Przemysłowym oraz do przygotowania terenów w szczecińskim Trzebuszu i Dunikowie. Na atrakcyjność tej oferty mocno wpływa fakt, iż

obejmuje ona także tereny po niemieckiej stronie granicy.

Jednak wielkiego przyspieszenia nie da się zrobić bez nauki. W Szczecinie funkcjonuje pięć publicznych szkół wyższych. Czy to wystarczy, by miasto stało się prawdziwie innowacyjne?

Nasi absolwenci są lokomotywą rozwoju gospodarczego SOM. Co ważne, szkoły wyższe coraz bardziej integrują się ze światem biznesu, otwierając kierunki studiów przez niego wskazane. Szczecin współpracuje z firmą Tieto Poland, która w ramach ogólnopolskiego konkursu dla programistów podjęła współpracę z najzdolniejszymi uczestnikami. Międzynarodowy przepływ inwestycji, mobilność kadry naukowej i wzajemne kontakty między uczelniami a sektorem prywatnym wpływają na kształtowanie się w mieście klastrów gospodarczych. Ich rozwój będzie narzędziem do wzmacniania konkurencyjności Szczecina względem innych krajowych i europejskich ośrodków regionalnych.

W czym jeszcze przejawia się metropolitalność Szczecina?

Szczeciński Obszar Metropolitalny stanowi ważny ośrodek kulturalny i turystyczny. Miasto generuje kluczowe wydarzenia artystyczne i imprezy sportowe. Podkreślenia wymaga fakt, iż ośrodki o aspiracjach metropolitalnych powinny inicjować i koordynować poważne międzynarodowe projekty, a muszą przy tym mieć odpowiednią infrastrukturę. Olbrzymią szansą dla nas jako stolicy SOM stają się inwestycje, które podkreślają charakter miasta. Pod koniec ubiegłego roku została otwarta pięćdziesięciometrowa kryta pływalnia. W grudniu odbędą się tam Mistrzostwa Europy w pływaniu. Podobnie jest z halą widowiskowo-sportową. Dopiero rozpoczęła się

budowa, a Szczecin już otrzymał propozycję współorganizowania siatkarskich mistrzostw Europy w 2013 roku. Inwestujemy także w turystykę, budujemy mariny, remontujemy szczecińskie nabrzeża. W 2013 roku będziemy gospodarzem regat The Tall Ships Races, do miasta przybędzie największe i najpiękniejsze żaglowce. Na przykładzie tych przedsięwzięć widać, jak inwestycje wzmacniają metropolitalną funkcję miasta i wpływają na konkurencyjność w międzynarodowej skali.

Sport, turystyka, a co z kulturą?

Daje ona mnóstwo okazji do wzmocnienia metropolitalnej i transgranicznej funkcji Szczecina. Fundamentalne znaczenie ma powstanie Akademii Sztuki, pierwszej w regionie wyższej uczelni artystycznej. Miasto cały czas zyskuje nowoczesne obiekty o funkcji kulturotwórczej. Od 2009 r. działa w nowej siedzibie Teatr Lalek Pleciuga, jeden z najnowocześniejszych w kraju. W ub. roku zostało otwarte Muzeum Techniki i Komunikacji z wieloma „białymi krukami” w ekspozycji. Wielkim przedsięwzięciem jest także dofinansowana z UE budowa Filharmonii Szczecińskiej. Będzie ona prawdziwą ikoną architektury miasta, jego wizytówką. W naszym mieście odbywa się również wiele kulturalnych imprez o międzynarodowym charakterze. Jednym z najstarszych i największych w Polsce przeglądów teatralnych jest Kontrapunkt. Nie sposób pominąć tu o Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Wizualnej inSPIRACJE, prezentującego sztukę współczesną artystów z całego świata. Szczecin jest także organizatorem największego w Polsce Festiwalu Fajerwerków, w którym rywalizują najlepsze firmy pirotechniczne z całego świata. To tylko wybrane przykłady. Proszę mi wierzyć – dzieje się tu dużo więcej.



♦ Gospodarze VII Forum Samorządowego, z lewej z prawej – marszałek województwa zachodniopomorskiego

Mocna pozycja samorządów

Forma samorządów gmin wpisuje się w Szwecji w długą tradycję. Pierwsze gminne akty prawne powstały w kraju już w 1862 r. Zarówno w konstytucji, jak i w legislacji gminnej znalazło się stwierdzenie, że samorząd stanowi podstawę rządzenia w kraju. Szwecja w czasie formowania się gmin podzielną była na około 2500 wspólnot samorządowych. Już w pierwszej ustawie gminnej podkreślono, że gminy mają prawo do pobierania podatków i są zobligowane „dbać o swoje interesy”. Warto podkreślić, iż partie w Szwecji traktują samorząd gminny jako „rzecz świętą” i nie widać żadnych tendencji do prób jego ograniczenia. Forma lokalnego samorządu nie jest w naszym kraju zagrożona, a w niektórych aspektach fundament wspólnot samorządowych został wręcz wzmocniony. Stało się tak, gdy parlament zdecydował, że w przypadku nałożenia na gminy

nowych obowiązków muszą one, by temu sprostać, otrzymać od państwa subwencje.

Dobrym przykładem tego jest porozumienie się w sprawie zasady finansowania samorządów. To świadczy o tym, że zarówno lewicowy, jak i prawicowy blok partii uważa, że samorządy to ważny instrument sprawowania władzy i że państwo przy obarczaniu gmin nowymi zadaniami musi brać pod uwagę ich ekonomiczne możliwości.

W latach 90. ubiegłego stulecia uchwalono ustawę, że gminy będą ponosiły odpowiedzialność za wsparcie i usługi dla osób niepełnosprawnych. Otrzymały wówczas ekonomiczną rekompensatę od rządu, by sprostać nowym wezwaniom. Wkrótce się jednak okazało, że te dotacje nie są dostateczne. – Dlatego zaczęły naciskać, by wsparcie je lepiej finansowo albo by rząd wręcz wycofał wymóg zajmowania się oso-

bami niepełnosprawnymi przez samorządy na rzecz przejęcia opieki nad nimi przez państwo.

Państwo (parlament), ustanawiając prawa, które zawierają więcej szczegółów, stwarza bardziej jednolite warunki w całym kraju. W różnych częściach kraju panują różnice w dochodach. Poziom płac w gminach wokół dużych miast, szczególnie wokół Sztokholmu, jest znacznie wyższy niż w pozostałych gminach. Oznacza to, że mieszkańcy tych gmin uiszczają względnie wysokie opłaty komunalne.

Z drugiej strony w Szwecji – podobnie jak w wielu innych krajach – istnieje system wyrównywania dochodów i kosztów między poszczególnymi gminami. To rodzaj solidarnościowego systemu w celu stworzenia podobnych warunków dla obywateli całego kraju. Upraszczając nieco, można powiedzieć, że zamożne gminy płacą biedniejszym.

Od 13 lat Szwecja należy do Euroregionu Pomerania. Wprawdzie nie można jeszcze wskazać szczególnie wiele konkretnych projektów, które można było zrealizować, jednak poprzez Euroregion Pomerania bierze udział w programie South Baltic Programme. W ramach tego programu urzeczywistnia się wiele projektów w dziedzinie energetyki, wymiany między uniwersytetami i wymiany studenckiej itp. Festiwal Euroregionu Pomerania przyciągnął wiele grup ze Szwecji.

Szwecja, mając wieloletnie doświadczenia dotyczące funkcjonowania wspólnot samorządowych, może swoją wiedzę przekazać swoim przyjacielom w Niemczech i Polsce. Jednocześnie może się sama wiele od Polski nauczyć.

Stefan Lundgren
KOMMUNFÖRBUNDET SKÅNE
prezydent Euroregionu Pomerania

Szanse i zagrożenia

Region zachodniopomorski jest położony peryferyjnie w stosunku do innych części kraju, w tym stolicy, Śląska i Małopolski. Bliskość Niemiec oraz krajów skandynawskich nie rekompensuje jak dotąd niedogodności wynikających z dużych odległości od najważniejszych ośrodków gospodarczych Polski. Oczywiście chodzi nie o samą fizyczną odległość, ale o skomunikowanie z resztą kraju. Przed 1990 r. Szczecin i region były ważnym polskim oknem na świat. W kolejnych latach atut ten istotnie stracił na znaczeniu.

Szczecin silniej niż inne duże miasta Polski ucierpiał na skutek transformacji z lat 90. Upadło wiele dużych i ważnych podmiotów. W ich miejsce nie pojawiły się inne o podobnej skali i znaczeniu. Nie ulega wątpliwości, że Zachodniopomorskie nie będzie się rozwijać na miarę oczekiwań jego mieszkańców, jeżeli w stagnacji będzie trwał Szczecin.

Problemy miasta zostały dostrzeżone przez rząd. W krajowej strategii rozwoju regionalnego stwierdzono m.in., iż na przykładzie Szczecina w ciągu siedmiu lat

zmiana PKB per capita, przy średnim tempie wzrostu prawie 59 proc. Jednocześnie działania na poziomie regionu. Chodzi o realizację projektów peryferyjacji regionu, które już realizowane. Wprowadzenie pomysłu ministra, który wprowadzenia jedynego dla całego województwa dla całego województwa, który mogą uniemożliwić przygotowywanie nowych, na które mogą być potrzebne środki. Wprowadzenie wszystkich samorządów jest nielogiczne i niewiedliwe. Samorząd w najbliższych latach dla miast te, które unowocześniły do sprawnego wykorzystania obecnie środków Unii Europejskiej na ostrożność i

Forum to dyskusja o Polsce

ROZMOWA | Olgierd Geblewicz, marszałek województwa zachodniopomorskiego



prezydent Szczecina Piotr Krzystek, marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz

Już samo hasło forum jasno mówi, że Unia Europejska i jej budżet to pierwszorzędny temat nie tylko szczecińskich obrad, ale w ogóle krajowej dyskusji. Czy uważa pan, że rzeczywiście jest to najważniejszy problem dla polskich samorządów?

OLGIERD GEBLEWICZ: Nie stawiałbym sprawy w kategorii problemu. Dla samorządowców budżet UE to nie problem, ale szansa. Unijne instrumenty polityki spójności dla regionów są bowiem niezaprzeczalnie dźwignią rozwoju. To one tworzą realny wymiar dla wizji postępu cywilizacyjnego, w każdym jego aspekcie. Dziś dzięki nim jesteśmy w innej rzeczywistości. Jednak proces absorpcji nie jest dla samorządowców łatwy. Chodzi nie tylko o procedury, ale też o zdolność lokalnych budżetów do współfinansowania projektów. Czasami realizacja inwestycji wymaga potężnego wysiłku finansowego, powodującego konieczność drańskich oszczędności. To jednak czysty zysk, tyle że odłożony w czasie. Obawiamy się, że wprowadzenie do ustawy o finansach publicznych zbyt drastycznych reguł dotyczących deficytu budżetowego spowoduje, że będziemy już mówić o problemie. Choć co do zasady zgadzamy się z ministrem finansów, że musimy walczyć z przypadkami nieodpowiedzialnego zadłużania się.

Nie ulega wątpliwości, środki funduszy unijnych przebudowują nasz kraj. Ale mamy Polskę A, B, a nawet C. Ścianę wschodnią i Polskę Zachodnią. Mając doświadczenie perspektywy finansowej na lata 2007 – 2013, jak pan widzi alokację w regionach środków UE w nowym okresie programowania?

Mamy jedną Polskę i tylko tak możemy rozmawiać o naszym kraju. Każdy z regionów ma zaś swoją specyfikę i swoje szanse, może czasem niedostatecznie, ale także o wstrzymane. W konsekwencji każdy z regionów potrzebuje innych środków i narzędzi

do stymulowania wewnętrznego rozwoju. I w tym tkwi kluczowe dziś pytanie: jak prowadzić politykę spójności, by regiony rozwijały się szybko, jednocześnie bez pogłębiania między nimi różnic w poziomie rozwoju? To samo dotyczy debaty regionalnej: czy regiony winny wzmacniać potencjał rozwojowy bogatszych obszarów, ośrodków metropolitalnych, czy uprzywilejowane miejsce rezerwować tylko dla terenów słabszych i uboższych? Jesteśmy jednym z nielicznych polskich województw, które już w tej perspektywie w ramach regionalnego programu operacyjnego w sposób szczególny potraktowały aglomerację szczecińską. Nie ulega dla nas wątpliwości, że pełne wykorzystanie jej potencjałów leży w interesie całego regionu. Nie będy powodu o tym mówię. W mojej, i nie tylko mojej, opinii programy operacyjne są trafniej i efektywniej zarządzane z poziomu regionalnego, niż gdyby te środki dzielono centralnie. To powinno znaleźć odbicie w następnej perspektywie finansowej, tak by udział komponentów regionalnych był znacznie większy.

Wróćmy na krajowe podwórko. Współczesna samorządowa Polska liczy dwie dekady. Jak Zachodniopomorskie zdało ten egzamin? Czy wykorzystało wszystkie szanse na zmianę i rozwój?

Uściślmy: dla samorządowców województw to zaledwie dekada z haczykiem. Chyba żaden odpowiedzialny lider samorządowy nie odpowie, że w tym okresie wykorzystano wszystkie szanse. Jednak dzisiaj nie ma wątpliwości, że decentralizacja kraju i wdrożenie zasady subsydialności to nasz wspólny sukces. W mojej ocenie Pomorze Zachodnie nie wykorzystało dobrze czasu przygotowania do wejścia do nowej rzeczywistości – akcesji do Unii Europejskiej. W związku z tym po 2004 roku nie trafiło do nas tak dużo inwestycji bezpośrednich, jak wynikałoby z naszych walorów. Dość powiedzieć,

że Zachodniopomorskie było jedynym województwem bez specjalnej strefy ekonomicznej. Brakowało również uzbrojonych terenów pod inwestycje, z tego 300 hektarów ma status specjalnej strefy ekonomicznej. Modernizacja sieci drogowej, budowa drogi S3 aż do autostrady A2 podnoszą jeszcze bardziej atrakcyjność województwa. Skok jakościowy jest zatem ogromny, ale rozwój zależy nie tylko od nas. Ostatni kryzys ekonomiczny położył się cieniem nawet na gospodarczych potęgach.

Ma pan za sobą kilka samorządowych kadencji. Czy sądzi pan, że mamy już doskonałą ustrojową relację z kimkolwiek nie istnieją – samorząd? Co na liście postulatów wysunąłby pan na pierwsze miejsce?

Doskonała samorząd, a tym bardziej idealne relacje z kimkolwiek nie istnieją. Każde rozwiązanie ma wady i zalety. Moim zdaniem procesy decentralizacji mogłyby być bardziej zaawansowane i powiązane z narzędziami dającymi samorządom możliwości zwiększania dochodów własnych. Do najefektywniejszych struktur ciągle nam daleko. Nie da się pogodzić tendencji ograniczania elastyczności samorządów ze zwiększaniem odpowiedzialności za procesy modernizacyjne państwa. Potrzeba dalszego, bardziej intensywnego dialogu z rządem na temat tego, jak wspólnie wykorzystywać szanse naszego kraju, tak w tej, jak i przyszłej perspektywie. Na pewno tematów nam nie zabraknie...

Podwaliny pod dzisiejsze VII Forum Samorządowe położyła skromna, uczelniana inicjatywa. Dziś chlubimy się jej II międzynarodową edycją. To pokazuje,

że środowisko samorządowców potrzebuje dyfuzji doświadczeń, metod i narzędzi. Jak pana zdaniem powinien wyglądać ten strumień wymiany?

Wszystkie środowiska potrzebują interaktywnego kontaktu, aby ich działania były twórcze i mądre. Ludzie nauki mogą szczególnie wiele wniesić do tej wymiany – świat teorii tylko z pozoru odległy jest od doświadczenia. Dyskusja, rozpoznawanie problemów, poszukiwanie rozwiązań – to kształtuje obie strony. Takie wydarzenie jak forum jest przecież kopalnią wiedzy i praktyki. Z pierwszej ręki wiemy, jak sobie poradził burmistrz z kłopotami swojego miasta, jak po sąsiedzku radzą sobie z finansowaniem zadań i inwestycji, jak można razem stawiać czoło w opresyjnych sytuacjach. Każdy głos na forum wzmacnia synergię myśli i czynu, to żywy katalog dobrych praktyk.

Magnesem VII Forum Samorządowego na pewno jest nazwisko gościa honorowego. Ale w programie są nie mniej atrakcyjne punkty. Proszę powiedzieć, dlaczego w czerwcu warto być tu, w Szczecinie?

W tym roku forum otwiera wykład inauguracyjny komisarza UE ds. budżetu i programowania Janusza Lewandowskiego. Bardziej miarodajne źródło wiedzy o kształcie nowej perspektywy finansowej nie sposób chyba wskazać. Ale VII Forum Samorządowe to nie tylko jednostkowe wydarzenie, mamy do zaoferowania kapitalny dorobek wszystkich poprzednich edycji. To są naprawdę dwa dni intensywnych obrad i dyskusji. Naszym atutem jest to, że nie selekcjonujemy samorządów, w Szczecinie spotykają się przedstawiciele wszystkich szczebli. Co więcej, międzynarodowa formuła poszerza platformę samorządowej dyskusji o zagraniczne doświadczenia już drugi rok z rzędu. Zapewniam, że warto to sprawdzić osobiście. Serdecznie zapraszam!

grożenia rozwoju Szczecina

... nie przekroczyła 30... krajowej wynoszącej... jednak niepokojące są fakty... w rzeczywistości... problemy Szczecina... nie tylko o brak... przeciwdziałających... ale także o wstrzymanie... Zaś ostatnie... finansów dotyczące... jednolitej reguły wydatko... dla samorządowego... przeprowadzenie... inwestycji włas... Szczecina cze-

... arbitralnej, jednolitej dla... rządów reguły wydatko... nieracjonalne i niespra... dy o wysokim poziomie... będą realizowały w naj... użyciu projektów, nato... niarkowanie korzystały... wywały się przez kilka lat... korzystania dostępnych... E, miałyby zostać ukara... gospodarstwo.

Niezależnie od trudności makroekonomicznych i braku spójnej, przewidywalnej polityki rządu w Szczecinie dokonano diagnozy stanu miasta i na tej podstawie wypracowano nową strategię rozwoju Szczecina do 2025 r. Zakłada się, że zostanie ona uchwalona jeszcze w czerwcu 2011 r. Z przeprowadzonej diagnozy wylania się obraz miasta dysponującego wieloma atutami i osiągnięciami, ale miasta niespełnionego. Szczecin bowiem od czasu transformacji ustrojowej traci dystans do innych polskich aglomeracji. Wyraźnie niższy niż w innych miastach przyrost PKB na mieszkańca czy też ogólnie gorszy poziom wielu wskaźników opisujących stan miasta w sferach: przestrzynnej, społecznej i gospodarczej, stanowi wielkie wyzwanie nie tylko dla władz miasta i mieszkańców, ale również rządu.

Zdiagnozowane silne i słabe strony Szczecina, zidentyfikowane szanse i zagrożenia pozwalają jednak na umiarkowany optymizm. Wylania się tu obraz miasta mającego wyjątkowy potencjał rozwoju w oparciu o współpracę międzynarodową. Większość czynnych zawodowo mieszkańców miasta powinna znaleźć zatrud-

nienie w sferze usług wysoko innowacyjnych i specjalistycznych lub w przedsiębiorstwach o nowoczesnej produkcji. Niestety, nie można zaliczyć już do niej produkcji stoczniowej, która może zostać odnowiona i zrestrukturyzowana – ale zapewne nie będzie już główną branżą w regionie. Przy obecnym stanie i rozmieszczeniu produkcji okrętowej w świecie szanse na odtworzenie stoczni w poprzednim kształcie są obecnie bardzo niewielkie. Wymaga to przebudowy świadomości obywateli miasta przywykłych do znaczenia i prestiżu stoczniowców oraz stoczni jako głównego zakładu wielkopremysłowego.

W trakcie prac nad strategią sformułowano misję miasta, która brzmi: „Szczecin miastem otwartym i tolerancyjnym, atrakcyjnym miejscem do życia i pracy – wspólnotą mieszkańców wykorzystującą do trwałego rozwoju dziedzictwo kulturowe, walory środowiska przyrodniczego oraz nadbałtyckie i nadodrzańskie położenie”.

prof. dr hab. Dariusz Zarzecki
Uniwersytet Szczeciński, kierownik zespołu
ds. strategii rozwoju Szczecina 2025

Finanse samorządu i rola PPP

Wzrastające zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego oraz plany Ministerstwa Finansów, które chce ograniczyć tempo przyrostu długu podsektora samorządowego poprzez wprowadzenie maksymalnego dopuszczalnego limitu deficytu budżetowego, wymuszają na samorządach korektę prowadzonej polityki inwestycyjnej. W krótkim czasie samorządy nie będą mogły zwiększać znacząco poziomu długu publicznego oraz notować wysokiego deficytu budżetowego. W kontekście spodziewanych obostrzeń często wskazuje się na partnerstwo publiczno-prywatne (PPP) jako idealne rozwiązanie. Zgodnie z decyzją EUDOSTATU 18/2004 przy odpowiednim podziale ryzyka pomiędzy strony umowy

o PPP, tzn. jeśli partner prywatny ponosi ryzyko budowy oraz co najmniej jedno z dwóch – ryzyka dostępności oraz ryzyka popytu, powstałe w wyniku realizacji projektu aktywa nie są zaliczane do sektora publicznego, a co za tym idzie, nie powodują wzrostu poziomu długu publicznego oraz deficytu sektora finansów publicznych. Zaangażowanie partnera prywatnego może być również sposobem na zapewnienie wkładu własnego do przedsięwzięcia współfinansowanego z funduszy unijnych. Wszystkie oczekiwane cele Ministerstwa Finansów są zatem spełnione.

Tak więc w długim okresie nie można stosować PPP wyłącznie ze względu na możliwość ominięcia restrykcji planowanych przez Minister-

stwo Finansów. PPP powinno być traktowane raczej jako zmiana podejścia do sposobu świadczenia usług publicznych – od bezpośrednio świadczenia usług przez sektor publiczny w stronę ograniczenia roli sektora publicznego do zapewnienia świadczenia tych usług przez podmiot prywatny i sprawowania nad nim odpowiedniej kontroli. Powszechnie akceptowana większa skuteczność zarządzania w sektorze prywatnym może być wykorzystana również do zwiększenia efektywności świadczenia usług publicznych rozumianych jako kombinacja podniesienia standardu świadczonych usług oraz wyższej efektywności ekonomicznej.

Jan Dziekański
Bank Gospodarstwa Krajowego,
dyrektor Departamentu Finansowania Strukturalnego i Doradztwa

Czynniki konkurencyjności

– Wiedza jest potęgą – to znane sformułowanie autorstwa Francisca Bacona (1597) znakomicie oddaje rolę podstawowych i stosowanych badań naukowych oraz kształcenia w rozwoju społeczno-gospodarczym, również w rozwoju regionalnym i lokalnym.

Problematyce rozwoju JST nieprzypadkowo poświęcono sporo uwagi w dotychczasowym piśmiennictwie ekonomicznym. W centrum wielu analiz znajduje się poszukiwanie swego rodzaju lokomotyw, motorów, biegunów wzrostu, kół zamachowych, wehikułów, przemysłów kreatywnych pobudzających rozwój, tzn. w ostatecznej instancji sprzyjających wzrostowi poziomu zażyłości społeczności lokalnych.

W raporcie „Polska 2030 wyzwania rozwojowe” wśród głównych wyzwań umieszczono „gospodarkę opartą na wiedzy i rozwój kapitału intelektualnego”. Kapitał intelektualny Polski według autorów raportu to ogół niematerialnych aktywów ludzi, przedsiębiorstw, społeczności, regionów i instytucji, które odpowiednio wykorzystane mogą być źródłem obecnego i przyszłego dobrostanu kraju. Tempo i trwałość

procesu konwergencji Polski z najbardziej rozwiniętymi krajami Europy i świata zależy będą od tego, czy i w jakim stopniu będzie on oparty na kapitale intelektualnym. Wiedza może stanowić główne źródło konkurencyjności wówczas, gdy uda się stworzyć sprzyjające warunki rozwoju i synergii systemów innowacji i edukacji. Niezbędne jest wprowadzenie polityki rozwojowej opartej na kapitale intelektualnym, której sponsorem będą obecne pokolenia, a beneficjentem oraz recenzentem przyszłe pokolenia Polaków.

Na poziomie mikro władze regionalne i lokalne powinny współtworzyć przestrzeń, w której innowacyjny biznes oraz środowisko naukowe mogą się komunikować i współpracować – uczestnicząc w tworzeniu parków naukowo-technologicznych, klastrów oraz inkubatorów przedsiębiorczości.

W ciągu najbliższych lat niezwykle ważna dla rozwoju kapitału intelektualnego będzie rola uniwersytetów i innych uczelni wyższych. Z jednej strony uczelnie powinny odpowiadać na zapotrzebowanie rynku pracy przez właściwe kształcenie studentów, z drugiej zaś muszą dbać o potencjał badawczo-rozwojowy. Wokół

uczelni i związanych z nimi ekspertów powinna się formować klasa kreatywna ważna z punktu widzenia rozwoju kapitału społecznego.

Ważnym składnikiem polityki naukowej jest konieczność znacznie większego uwzględnienia potrzeb edukacyjnych społeczeństwa. Do tworzenia postępu technicznego, a także przeniesienia go do Polski potrzebni są ludzie wykształceni. Dziś znaczna część naszego społeczeństwa, nie mając dostępu do różnorodnych form wyższego wykształcenia, nie rozumie przeprowadzanych reform, nie pojmując używanej argumentacji, wreszcie wykazuje brak konkurencyjności.

Rola nauki i edukacji w rozwoju regionalnym i lokalnym jest bez wątpienia fundamentalna. Kształt, jakość i dostępność edukacji na wszystkich poziomach stanowi wspólnie decydujący czynnik rozwoju. Trudno sobie wyobrazić kraj rozwinięty i przygotowany do wyzwań bez systemu, w którym każdy może korzystać z możliwości rozwoju wiedzy. Tyle mamy władzy, ile wiedzy.

*prof. zw. dr hab. Stanisław Flejterski
Uniwersytet Szczeciński, Katedra
Bankowości i Finansów
Porównawczych*

Dług samorządów a finanse

W warunkach dynamicznie narastającego w ostatnich latach w Polsce długu sektora finansów publicznych coraz więcej uwagi poświęca się problemom związanym z poziomem i strukturą długu podsektora samorządowego. Niepokojące jest to, że przy podejmowaniu przez administrację rządową działań mających na celu zmniejszenie deficytu sektora finansów publicznych i poziomu państwowego długu publicznego w odniesieniu do podsektora samorządowego uwaga koncentruje się przede wszystkim na limitowaniu poziomu zadłużenia gmin, powiatów, województw, ograniczaniu deficytu budżetów samorządowych, wprowadzaniu regulacji wydatkowych bez dostatecznego uwzględnienia i respektowania samodzielności finansowej jednostek samorządu terytorialnego. Podejmowanie przez władze samorządowe działań w zakresie równowagi budżetu w decydującym stopniu jest zdeterminowane zakresem samodzielności dochodowej i wydatkowej organów samorządu terytorialnego.

Administracja rządowa i organy władzy państwowej, oddziałując na realną sferę działalności samorządu terytorialnego, m.in. poprzez ustalanie ram praw-

nych funkcjonowania i finansowania systemu oświaty (np. Karta nauczyciela) czy systemu finansowania pomocy społecznej, przesądzają o zakresie samodzielności dochodowej władz samorządowych, a ustalając wymogi formalnoprawne dotyczące np. wysokości płac, rodzaju i wysokości świadczeń socjalnych czy też zasad przyznawania dotacji podmiotom objętym gospodarką samorządową, w istotny sposób ograniczają samodzielność wydatkową.

Rozpatrując problem samodzielności dochodowej samorządu terytorialnego, należy zauważyć zachodzące w ostatnich latach w Polsce zmiany polegające na uwzględnieniu, w coraz szerszym stopniu, w kształtowaniu dochodów budżetu samorządu terytorialnego zasady elastyczności źródeł dochodów. Zwiększeniu znaczenia udziałów w podatkach państwowych towarzyszyło jednocześnie zmniejszanie ich fiskalności. W warunkach załamania wzrostu gospodarczego w 2008 r. w Polsce nie pozostało to bez wpływu na sytuację finansową JST, bowiem wielkość zasilenia finansowego uzależniona została bezpośrednio od koniunktury gospodarczej.

Takie ukształtowanie struktury źródeł dochodów JST mo-

bilizuje do podejmowania przez władze samorządowe długookresowych działań prowadzących do pozyskiwania dla swojego terytorium podatków zarówno PIT, jak i CIT w celu zapewnienia optymalnego dla danej jednostki poziomu dochodów.

Jednocześnie uzależnienie poziomu dochodów budżetów samorządowych od koniunktury gospodarczej wiąże się z wywołaniem zagwarantowania władzom samorządowym samodzielności finansowej w zakresie wykorzystywania szeregu instrumentów finansowych umożliwiających realizację inwestycji strategicznych z punktu widzenia strategii rozwoju jednostki terytorialnej i zapewniających tej jednostce płynność finansową.

Należy zatem podkreślić potrzebę kompleksowego i komplementarnego dostrzeżenia problemu samodzielności finansowej władz samorządowych. Dlatego też trudno rozpatrywać samodzielność władz samorządowych w kontekście racjonalizowania wydatków bez wnikań w zakres samodzielności dochodowej władz samorządowych.

*prof. zw. dr hab. Leszek Patrzalek
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Katedra Finansów*

Budżet zadaniowy a planowanie budżetowe

Podsektor samorządowy odpowiada za znakomitą część zadań publicznych. Środki finansowe, którymi zarządzają jednostki podsektora samorządowego, to około 33 proc. ogółu wydatków publicznych. Z racji wyzwań cywilizacyjnych, globalnej konkurencji i niezbędnych ograniczeń fiskalnych podsektor ten podlega bardzo intensywnej modernizacji w obszarze zarządzania i administrowania. Celem nadrzędnym tych przedsięwzięć jest uzyskanie korzystnych dla obywateli zmian w ilości i jakości usług

publicznych. W okresie ostatnich kilku lat znacznej intensyfikacji podlegają prace w zakresie unowocześniania metod planowania budżetowego określane jako tzw. budżet zadaniowy (BZ). W podsektorze rządowym daleko są zaawansowane prace nad budową całościowego systemu informacji zarządczych według koncepcji budżetu zorientowanego na efekty.

Sam termin BZ sugeruje, że jest to plan wydatków klasyfikowanych według zadań, bez informacji zarządczych o efektywności i skuteczności realizacji tych zadań.

Klasyczne pojęcie „budżet” obejmuje następujące składowe: dochody, wydatki, wynik finansowy, przychody, rozchody, dług jednostki samorządu terytorialnego (JST). Składowe te pokazują złożoność planu finansowego, jakim jest budżet, i upoważniają do twierdzenia, że budżet jest najważniejszym narzędziem zarządzania w samorządach.

Przejrzystość i jawność działania jednostek samorządu terytorialnego ma kolosalne znaczenie dla wzrostu jakości samorządu lokalnego w kategoriach dobra publicznego

i jego funkcji demokratycznych. Koncepcja budżetu efektów (BZ) wychodzi na przeciw jednej z kluczowych słabości finansów publicznych, jaką jest niska jakość planowania budżetowego i finansowego. Szeroki wachlarz projektów współfinansowanych ze środków UE stał się doskonałym polem doświadczalnym w przyswajaniu doświadczeń praktyk zarządczych, w tym głównie w obszarach doskonalenia procesu planowania w projektach unijnych.

*prof. dr hab. Teresa Lubinińska
Uniwersytet Szczeciński,
Katedra Finansów*

Instrumenty dłużne a JST

Rok 2010 przyniósł samorządom kilka niespodzianek w zakresie możliwości wykorzystania instrumentów dłużnych w finansowaniu zadań realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Pomimo faktu, iż nowe limity w zakresie możliwości zaciągania długu mają obowiązywać od 2014 r., był to pierwszy rok, kiedy informacyjnie jednostki samorządu terytorialnego są zobowiązane go prezentować. Jest to jednak najmniej dotkliwy element nowych rozwiązań, ponieważ będzie w praktyce stosowany dopiero za kilka lat.

Większą niespodzianką, która weszła w życie od 1 stycznia 2011 r., jest rozporządzenie ministra finansów w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych i zaliczanych do państwowego długu publicznego, w tym do długu Skarbu Państwa. Rozporządzenie to w sposób istotny rozszerzyło katalog instrumentów dłużnych, które jednostki samorządu terytorialnego zobowiązane są zaliczać do kwoty długu publicznego.

Do kredytów i pożyczek, zgodnie z nowym rozporządzeniem, zalicza się umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, które mają wpływ na poziom długu publicznego, papiery wartościowe, których zbywalność jest ograniczona, umowy sprzedaży, w których cena jest płatna w ratach, umowy leasingu zawarte z producentem lub finansującym, w których ryzyko i korzyści z tytułu własności są przeniesione na korzystającego z rzeczy, umowy nienazwane o terminie zapłaty dłuższym niż rok, związane z finansowaniem usług, dostaw, robót budowlanych, które wywołują skutki ekonomiczne podobne do umowy pożyczki lub kredytu.

W porównaniu z poprzednio obowiązującymi uregulowaniami prawnymi w tym zakresie może to ozna-

czać dla wielu jednostek samorządu terytorialnego konieczność uwzględnienia w swoich limitach zadłużenia dodatkowych kwot, które do tej pory nie były w nich uwzględniane. Wydaje się to raczej nieprzeżywanym rozwiązaniem, które w sposób istotny koliduje z zapisami ustawy o finansach publicznych. Jednocześnie, jeśli rzeczywiście miałyby być egzekwowane w sposób literalny, to w znaczący sposób może ograniczyć możliwości realizacji przede wszystkim inwestycji w jednostkach samorządu terytorialnego, które coraz częściej korzystają z innych form i sposobów finansowania niż klasyczny kredyt czy pożyczka.

Wprowadzenie w życie nowych i planowanych rozwiązań w zakresie możliwości wykorzystania instrumentów dłużnych w finansowaniu zadań, szczególnie tych inwestycyjnych, znacząco ograniczyłyby możliwość samorządów w zakresie zadań inwestycyjnych lub je odsunęły w czasie. Jeśli te działania proponowane przez Ministerstwo Finansów wraz z nowymi rozwiązaniami zawartymi w nowej ustawie o finansach publicznych związane byłyby z obowiązkiem pomiaru efektywności i racjonalności podejmowanych zadań inwestycyjnych, można to uznać za spójne i w miarę skuteczne działania w zakresie zwiększania efektu na rzecz społeczności. Jednakże są to działania ad hoc, które mają szybko uwalniać możliwości utrzymania wydatków bieżących w sferze budżetowej kosztów samorządów i jednocześnie hamować wzrost długu publicznego. Ale czy autorzy pomysłów dobrze ocenili potencjalne skutki wyhamowania aktywności, szczególnie inwestycyjnej, samorządów?

*prof. dr hab. Beata Filipiak
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
prof. dr hab. Marek Dylewski
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu*



Uczestnicy obrad plenarnych VI Forum Samorządowego

Samorządowe procesy decyzyjne

Stworzenie dla wspólnot lokalnych efektywnego systemu zaspokajania potrzeb społecznych, a także uzyskanie społecznej akceptacji dla działań organów władzy publicznej i zaufania obywateli jako warunków skuteczności jej działań możliwe jest dzięki poprawnemu zorganizowaniu i zapewnieniu partycypacji obywatelskiej w tych procesach.

Partycypacja społeczna – to zjawisko bardzo akcentowane w koncepcji nowego zarządzania publicznego polegające na uczestniczeniu mieszkańców danej miejscowości, gminy, powiatu, regionu, a nawet państwa w identyfikacji i rozwiązywaniu wspólnych potrzeb, problemów decyzyjnych. Tego typu zachowania wśród społeczności lokalnej to inaczej wszelkiego rodzaju przejawy organizowania się (zrzeszania) ludzi zmierzających do osiągnięcia wspólnych celów (w tym także do zaspokojenia potrzeb materialnych i niematerialnych), i włączanie się ludności oraz utworzonych przez nią organizacji w proces realizacji zadań publicznych przez władze rządowe lub samorządowe.

Współdziałanie ludności i organizacji społecznych w procesach konsultacyjnych i informacyjnych służy budowaniu systemu kontroli społecznej nad działalnością urzędów i instytucji publicznych. Jej istnienie pobudza i rozwija świadomość odpowiedzialności, bez której trudno byłoby osiągnąć wysoki poziom jakości podejmowanych decyzji oraz skuteczności zarządzania sprawami publicznymi.

Niestety, w dzisiejszym świecie następuje rozpad i osłabienie wspólnot lokalnych, a dodatkowo w Polsce tradycje samorządowe i kapitał społeczny w wielu miejscach nie są zbyt duże. To wszystko osłabia procesy tworzenia demokracji lokalnej i społeczeństwa obywatelskiego.

Staly rozwój lokalny to wzrost poziomu zamożności jednostek samorządu terytorialnego i dobrobytu społeczności samorządowych. Na samorządach ciąży duża odpowiedzialność za nadrobienie zaległości w rozwoju lokalnym, które kumulowały się w poprzednich latach. Skuteczność realizacji zamierzeń rozwojowych jest warunkowana w dużym stopniu stanem finansów publicznych. Istotny wpływ mają także inne czynniki stosunkowo mało postrzegane i doceniane w naszej rzeczywistości samorządowej.

Efekt synergiczny wyrażający się stałym wzrostem poziomu życia społeczności lokalnych jako następstwo osiąganego rozwoju lokalnego jest re-

alny do uzyskania przy pełnym zespoleeniu form aktywności i działań składających się na partycypację obywatelską oraz wysokiej skuteczności instytucjonalizowanych form oddziaływania na realizację ustawowych zadań przypisanych samorządowi lokalnemu. Najbliższe lata potwierdzą, na ile szanse tkwiące w otoczeniu zostaną wykorzystane na rzecz rozwoju lokalnego w naszym kraju oraz w zbliżeniu się do standardów jakościowych osiągniętych już przez demokracje przodujących państw zachodnich.

prof. zw. dr hab. Adam Szewczuk
Uniwersytet Szczeciński,
Katedra Finansów Publicznych

Samorząd a spowolnienie gospodarcze

Jednostki samorządu terytorialnego (JST) są ważnym elementem nie tylko sektora finansów publicznych, ale także gospodarki. W Polsce JST łącznie alokują około jednej trzeciej finansowych środków publicznych (13 proc. PKB). Sytuacja finansów publicznych w danym okresie zależy od stanu gospodarki. Wynika to z podatkowego charakteru państwa. Zmiany w PKB wpływają na strumień dochodów władz publicznych w ogóle, w tym władz samorządowych. Spowolniony wzrost gospodarczy przekłada się na obniżenie dochodów, co utrudnia realizację zadań władz samorządowych. Ze względu na to, że JST dostarczają ludności podstawowe dobra publiczne, ich pozycja finansowa może być do pewnego stopnia chroniona przez władze centralne przed skutkami spadku dochodów publicznych

państwa. Wpływ cyklu koniunkturalnego na dochody władz samorządowych jest uzależniony od systemu finansowania JST. Amortyzatorem łagodzącym ubytek dochodów w warunkach spowolnienia (kryzysu) mogą być subwencje i dotacje ze szczebla centralnego dla JST. Poziom tych subwencji jest prawnie chroniony i należy do tzw. sztywnych wydatków budżetu państwa, które mają pierwszeństwo przed innymi wydatkami. Źródłem finansowania subwencji i dotacji w okresach spadku dochodów są pożyczki zaciągane przez rząd. Amortyzatorem skutków mniejszych dochodów jest także zaciąganie długu lokalnego.

Wahania w cyklu koniunkturalnym mierzy się zmianami w produkcji (PKB) po wyeliminowaniu inflacji. Jednak dla władz publicznych istotne są także zmiany w PKB w ujęciu nominalnym, gdyż dochody z danin (po-

datków) są elementem PKB w cenach bieżących.

Spadek tempa wzrostu dochodów zarówno budżetu państwa, jak też budżetów JST nastąpił już w roku 2008, kiedy gospodarka zaczęła zwalniać. Spadek tempa wzrostu dochodów JST był wolniejszy niż budżetu państwa. Częściowe wyjaśnienie takiego stanu znajdujemy w strukturze dochodów JST. W okresie spowolnienia gospodarczego załamały się dochody własne JST. Stanowią je przede wszystkim dochody z udziałów w podatkach dochodowych PIT i CIT. Podatki te są silnie uzależnione od zmian w PKB. Dochody z CIT spadły z 7,5 mld zł w 2008 r. do 6,6 w 2009 r. i 6,1 mld w 2010 r. Dochody z PIT spadły z 28,5 mld w 2008 r. do 26,9 mld zł w latach 2009 i 2010. W tych ostatnich latach dodatkowo negatywny wpływ wywarła obniżka stawek PIT. W tej sytuacji rolę amortyzatora łagodzącego skutki spad-

ku dochodów własnych spełniała subwencja ogólna, która wzrastała w najtrudniejszym dla gospodarki okresie. Zwracają też uwagę stosunkowo wysokie dotacje celowe od rządu dla JST związane z programami unijnymi. Dotacje celowe to drugi ważny amortyzator spadku dochodów własnych JST.

Interesujące jest spojrzenie na wydatki budżetowe JST w okresie niższego tempa wzrostu gospodarczego. Mimo spadku tempa wzrostu dochodów JST ogółem, jak też spadku tempa dochodów własnych, wydatki JST wzrastały dynamicznie w latach 2008 – 2009. Wzrost ten był ciągnięty przez wydatki inwestycyjne związane z realizowanymi przez samorządy programami unijnymi.

Łagodzenie skutków spowolnienia gospodarczego odbywało się jednak kosztem istotnego wzrostu zadłużenia. Przyspowsolnieniu gospodarki nastąpił winowy wzrost długu rządowego

(o 40 proc.) i długu samorządowego (o 118 proc.). Oznacza to, że w krótkim okresie możliwa jest pewna amortyzacja skutków wahań cyklu koniunkturalnego na finansie publiczne poprzez powiększenie długu.

W dłuższym okresie odrywanie finansów publicznych od realnych procesów w gospodarce może być niebezpieczne, o czym przekonano się wiele krajów. Jednakże nie można też pomniejszać wkładu sektora samorządowego we wzrost gospodarczy, rozwój infrastruktury, absorpcję środków unijnych. Ograniczenia nakładane na JST w zakresie zaciągania długu muszą uwzględniać zarówno bezpieczeństwo finansów publicznych, jak też priorytety w rozwoju lokalnym i regionalnym.

prof. zw. dr hab. Stanisław Owsiak
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
Katedra Finansów

VII FORUM SAMORZĄDOWE - SZCZECIN, 20 - 21 CZERWCA 2011

„Wyzwania dla samorządu terytorialnego w nowej perspektywie europejskiej”

Patronat honorowy
Prof. Jerzy Buzek – przewodniczący Parlamentu Europejskiego

I DZIEŃ 20 CZERWCA 2011 (poniedziałek)

- 11 – Otwarcie VII Forum Samorządowego
- Olgierd Geblewicz – marszałek województwa zachodniopomorskiego
- Piotr Krzystek – prezydent miasta Szczecina

11.20 – Wystąpienie patrona honorowego prof. Jerzego Buzka (nagranie wideo)

11.30 – 12 – Wykład inauguracyjny „Nowa perspektywa finansowa UE na lata 2014 – 2020”
Janusz Lewandowski – komisarz Unii Europejskiej ds. budżetu i programowania finansowego

12 – 12.40 – **Panel plenarny**
moderatorzy:
• Olgierd Geblewicz – marszałek województwa zachodniopomorskiego,
• Piotr Krzystek – prezydent miasta Szczecin

paneliści:
• Iwona Wendel – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, Polska
• Daniel Braun – wiceminister rozwoju regionalnego Republiki Czeskiej, Czechy

• dr Emese Gasparcis Farkasné – podsekretarz stanu ds. samorządu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Węgierskiej, Węgry
• dr Peter Kohnert – szef Wydziału Spraw Europejskich i Międzynarodowych w Ministerstwie Gospodarki i Spraw Europejskich Brandenburgii, Niemcy

12.40 – 13 – Konferencja prasowa

13 – 14.30 – **Panel I**
Finanse jednostek samorządu terytorialnego. Rola partnerstwa publiczno-prywatnego
moderatorzy:
• prof. Krzysztof Surówka – dziekan Wydziału Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Polska
• prof. Leonard Rozenberg – kierownik Zakładu Inżynierii Finansowej, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny, Polska

paneliści:
• Adam Szejnfeld – poseł na Sejm RP, przewodniczący Komisji „Przyjazne państwo”, Polska
• Jan Dziekański – dyrektor Departamentu Finansowania Strukturalnego i Doradztwa – Sektor Publiczny, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polska
• Werner Große – burmistrz miasta Werder nad Hawelą, prezydent Związku Miast i Gmin Brandenburgii, Niemcy
• dr Irena Herbst – prezes zarządu Fundacji Centrum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, Polska

• Pawlo Kozyrew – prezydent Związku Małych Miast Ukrainy, mer miasta Ukrainki, Ukraina
• Vitaliy Markhasin – I zastępca mera Dniepropietrowska, Ukraina
• Georg Scholze – I zastępca nadburmistrza Rostocku, senator ds. finansów, administracji i porządku miasta Rostock, Niemcy

14.30 – 15 – Dyskusja

16 – 17.30 – **Panel II**
Rola i możliwości samorządów w stymulowaniu innowacyjności i budowaniu płaszczyzn współpracy gospodarczej
moderator:
• Rafał Antczak – wiceprezes Deloitte Business Consulting SA, Polska

paneliści:
• dr Arkadiusz Babczuk – Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, członek Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu, Polska
• Aleksander Buwelski – zastępca prezydenta miasta Szczecina, Polska
• Igor Diatlov – przewodniczący Rady Obwodu Mikołajowskiego, Ukraina
• Valeriy Hryhorenko – zastępca przewodniczącego Chersońskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Ukraina
• prof. Thomas Klinger – dyrektor Instytutu Fizyki Plazmowej im. Maxa Plancka w Greifswaldzie, Niemcy
• Birgit Socher – wiceprzewodnicząca Rady Obywatelskiej Greifswald, Niemcy

17.30 – 18 – Dyskusja

II DZIEŃ 21 CZERWCA 2011 (wtorek)

10 – 10.15 – Otwarcie
• prof. Waldemar Tarczyński – rektor Uniwersytetu Szczecińskiego
• dr Albrecht Lempp – członek zarządu – dyrektor Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej

10.15 – 11.45 – **Panel I**
Nauka i jej służebna rola dla jednostek samorządu terytorialnego – analiza przypadków
moderator:
• prof. Stanisław Flejterski – kierownik Katedry Bankowości i Finansów Porównawczych, Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług, Uniwersytet Szczeciński, Polska

paneliści:
• prof. Frieder Dünkel – prorektor Uniwersytetu im. Ernsta Moritza Armda, Niemcy
• prof. Dorota Korenik – Katedra Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Polska
• prof. Stanisław Owsiak – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Polska
• Christian Zens – Kanclerz Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odą, Niemcy

11.45 – 12.15 – Dyskusja

12.30 – 14 – Panel II

Partnerstwo Wschodnie szansą na nowe kontakty gospodarcze, naukowe, kulturalne dla jednostek samorządu terytorialnego – wymiana doświadczeń
moderator:
• Tomasz Lenz – poseł na Sejm RP, przewodniczący Stałej Podkomisji ds. Partnerstwa Wschodniego, Polska

paneliści:
• dr Dirk Lorenz – ekspert ds. prawnych i polityki wewnętrznej, Wydział Polityczno-Ekonomiczny Delegacji Unii Europejskiej w Mołdawii
• Stefan Lundgren – prezydent euroregionu Pomerania ze strony szwedzkiej, przewodniczący zarządu gminy Sjöb (region Skania), Szwecja
• Uwe Pfeiffer – burmistrz miasta Mittenwalde, Niemcy
• Valentyn Pidvysotsky – dyrektor Państwowej Organizacji Naukowej „Centrum Inwestycyjno-Innowacyjnych Programów”, Ukraina
• Jacek Piechota – prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, Polska

14 – 14.30 – Dyskusja

14.30 – 14.45 – Sesja końcowa
• Olgierd Geblewicz – marszałek województwa zachodniopomorskiego
• Piotr Krzystek – prezydent miasta Szczecina

REKLAMA

0669485/A

Organizatorzy 		Patroni medialni 	
--	--	---	--

REKLAMA

668332

Województwo
Zachodniopomorskie



SIŁA GOSPODARKI
ENERGIA LUDZI
POTENCJAŁ ROZWOJU

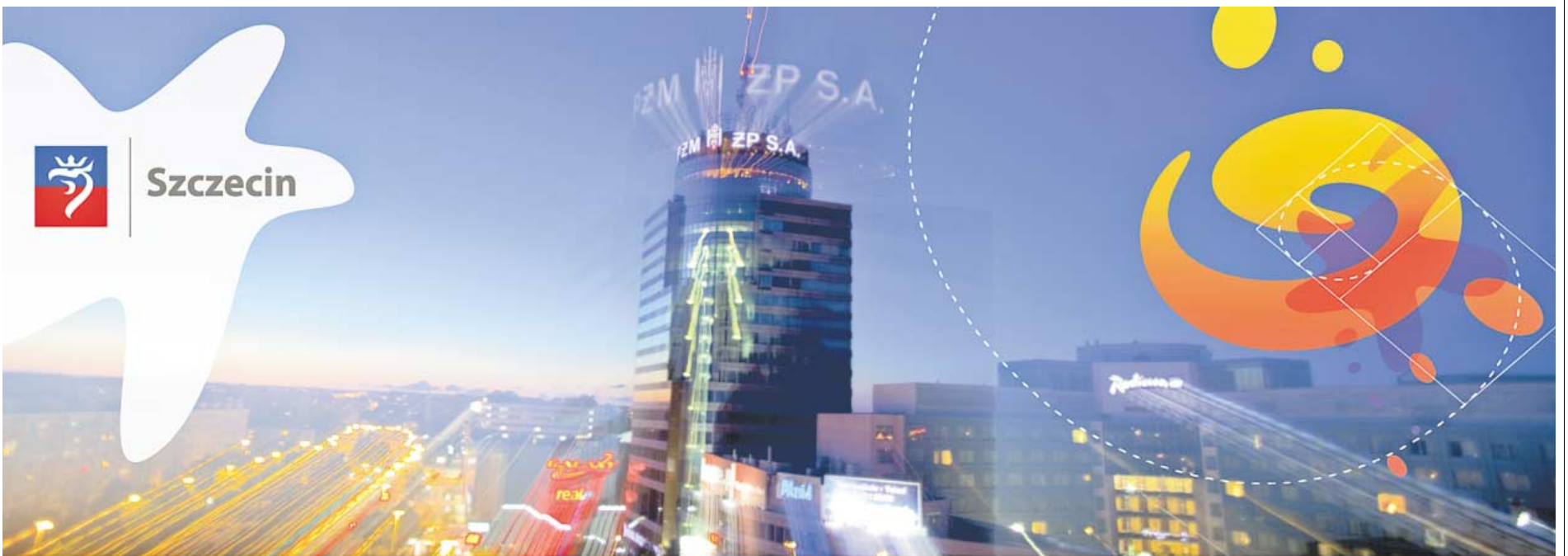


Urząd Marszałkowski
Województwa
Zachodniopomorskiego
70-540 Szczecin, ul. Korsarzy 34
www.wzp.pl

Invest
in West Pomerania



Zachodniopomorskie
morze przygody



Szczecin

SZCZECIN
Nowoczesna, innowacyjna, konkurencyjna gospodarka

- 21 uczelni wyższych
- 61 tysięcy studentów
- ponad 60 tysięcy zarejestrowanych podmiotów gospodarczych
- nowe inwestycje biurowe
- specjalna strefa ekonomiczna

